

# Materyały do historyi leśnictwa polskiego.

Szkoła leśna w Warszawie w latach 1818 do 1832.

(Ciąg dalszy)

W art. 1. powyższego postanowienia polecił namiestnik, aby Rada Szkoły leśney dzień jej otwarcia ogłosiła przez pisma publiczne. Toteż w Gazecie Warszawskiej z dnia 10. marca 1818 roku czytamy następujące ogłoszenie :

Do Nr. 20. Dodatek drugi do Gazety Warszawskiej  
dnia 10. marca 1818 roku.

*Rada szkoły szczególney Leśnictwa.*

Rozpoczynając czynność swoją na mocy postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 20. Stycznia r. b. w Nach 11. Gazety Korespondenta Warszawskiego a 13. Gazety Warszawskiej umieszczonego, podaje ninieyszem do wiadomości powszechney że od dnia 31. marca r. b. zacząwszy, pierwszy kurs Szkoły Leśney tu w Warszawie nowo zaprowadzony, dla niepodobieństwa wynalezienia na teraz przyzwoitego lokalu, z dozwolenia Kommissyi Rządowey Oświecenia Publicznego, tymczasowie w sali środkowey pałacu Kazimierzowskiego odbywać się będzie.

W tym kursie, który uważa się za przygotowawczy, przedmioty następujące dawać się mają :

- |   |   |                      |
|---|---|----------------------|
| 1. Botanika leśna,                          | } | Professor Szubert.   |
| 2. Uprawa leśna,                            |   |                      |
| 3. Policyia leśna.                          |   |                      |
| 4. Obraz administracyi<br>ogólney krajowey, | } | Professor Krysiński. |
| 5. Statystyka leśna,                        |   |                      |
| 6. Zoologia myśliwa                         |   | Profes. Skrodzki.    |
| 7. Początki chemii,                         | } | Prof. Kitaiewski.    |
| 8. Technologia leśna,                       |   |                      |

- |                      |   |                    |
|----------------------|---|--------------------|
| 9. Arytmetyka,       | } | Prof. Matuszewski. |
| 10. Planimetria,     |   |                    |
| 11. Język niemiecki, |   |                    |

12. Oprócz tych przedmiotów, Uczniowie Szkoły na lekcyi rysunków topograficznych Professora Kolberga w Uniwersytecie dawanych uczęszczać będą.

O rozkładzie godzin i przedmiotów tabella przy wchodzie do sali umieszczona uwiadomi.

Życzący zapisać się na Uczniów stałych tej szkoły, udadzą się w tym celu, opatrzeni w potrzebne dowody kwalifikacyi stosownie do Art. 1, 7 i następnych wyżej wspomnianego postanowienia Namiestnika Królewskiego, do Professora Matuszewskiego. mieszkającego w nowej oficynie pałacu Kazimierowskiego.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Szkoły Leśnej dn. 27. lutego 1818 r.

Prezes Rady L. Plater.

F. Skomorowski, Sekr.

Dnia więc 31. marca 1818 roku rozpoczął działalność swoją pierwszy na ziemiach polskich Instytut naukowy poświęcony wyłącznie leśnictwu. Pierwszy rok studyów odbył się dla braku odpowiedniego pomieszczenia w lokalu Uniwersytetu, lecz już w następnym roku szkolnym 1818/19 miała szkoła leśna własną siedzibę przy ul. Mazowieckiej Nr. 1346. Jakim był poziom naukowy szkoły, jej ustrój i dalsze losy zobaczymy w następnych rozdziałach.

### III. Ustrój szkoły.

Jak z postanowienia Namiestnika wywnioskować można, posiadała Szkoła leśna szeroki i daleko idący samorząd. O wszystkich niemal sprawach decydowała „Rada Szkoły leśnej“ złożona głównie z profesorów, a chociaż w skład jej wchodziłi również Nadleśny naczelny hr. Brincken i Dyrektor Jeneralny lasów rządowych hr. Ludwik Plater jako przewodniczący, to i ci dwaj obok swoich urzędowych czynności, pełnili również funkcyje nauczycieli, a dyrektor jeneralny, był także właściwym kierownikiem szkoły.

Rada szkoły leśnej, była więc niczem innym jak tylko „gronem nauczycielskiem“ lub „kolegium profesorskiem“, tylko, że zakres jej działania był o wiele szerszy niż go mają obecnie podobne instytucje w naszych szkołach zawodowych.

Rada szkoły leśnej rozstrzygała o przyjęciu ucznia lub słuchacza, uwalniała od opłaty szkolnej, nadawała stypendya, zarządzała rozpoczęcie i zakończenie wykładów, układała podział godzin, a wreszcie co najważniejsze decydowała na podstawie studyów przygotowawczych i egzaminów do którego z działów służby leśnej rządowej uczeń będzie przeznaczony, (Art. 19 i 20 Post. Nam).

Członkowie rady szkolnej zasiadali wreszcie z urzędu w komisjach egzaminacyjnych wojewódzkich i w komisji egzaminacyjnej najwyższej dla urzędników rządowych.

Egzamina te miały wówczas to samo znaczenie, jakie mają obecnie nasze egzamina państwowe, składane w Namiestnictwie i egzamina administracyjne składane w Ministerstwie.

Zakres więc działania Rady szkoły leśnej był bardzo rozległy, pozostawioną jej była wielka swoboda, a Rząd Królestwa polskiego złożył w ręce profesorów bez obawy i zbytecznych ograniczeń nie tylko nauczanie młodzieży, ale i przyszłe jej losy.

Tylko mianowanie profesorów zastrzegła sobie wyraźnie Komisya przychodów i skarbu, ale i to odbyć się mogło tylko na przedstawienie kierownika szkoły, którym był każdorazowy Dyrektor Jeneralny Lasów Rządowych.

Jakkolwiek z jednej strony cieszyła się Szkoła leśna warszawska zupełnym prawie samorządem, tak z drugiej strony wysokie wymagania stawiał naród względem jej uczniów i kierowników.

Czego od wychowanków szkoły żądano, wynika z rozprawy zamieszczonej w „Sylwaniu“ z r. 1820 zeszyt IV. str. 68. p. t. „O szkole szczególnej leśnictwa w Warszawie“.

„Kaźda szkoła szczególna powinna być przygotowaniem „do służby. Młody człowiek w takiej szkole doskonalący się, „równy z ukończeniem iey kursów, równy z wyzwoleniem swoim „(że tego użyjemy wyrazu) iuż mieć powinien zupełną na dobrego Urzędnika zdolność, to iest: posiadać powinien w równym „stopniu *Naukę* i *Wprawę*. Połączenie tych obu warunków tak „i jest dla kaźdego Kandydata istotnem, że szkoła, któraby tey „pódwóynéy młodym uczącym się niepodawała sposobności, dobrą

„szkołą szczególną nazwaćby się niemogła. Tę cechę mieć także „powinna Szkoła szczególna Leśnictwa.“

Wymagano więc od ukończonych uczniów szkoły leśnej, aby posiadali w równym stopniu teoretyczne i praktyczne wykształcenie i ukończony uczeń powinien być mieć zupełną zdolność na dobrego urzędnika.

Tego samego i my od adeptów naszych szkół zawodowych wymagamy, tylko że szkoła leśna warszawska na mocy swej znakomitej organizacyi dawała wychowankom swoim zupełną możność nabycia teoryi i praktyki, a my nie zawsze to uczynić możemy.

Odpowiednio do jasno i wyraźnie wytkniętego celu podzieloną była szkoła leśna na dwa działy: tj. na kursa teoretyczne („teoretyczne“ jak wówczas nazywano) i praktyczne. Uczniowie ukończywszy dwuletni kurs teoretyczny w Warszawie, przechodzili po złożeniu egzaminu teoretycznego w charakterze uczniów (choć zwali się praktykantami) do szkoły praktycznej która była początkowo w leśnictwie lubocheńskim, a od r. 1825. aż do końca, w leśnictwie Bodzentyn. W szkole tej pozostającej pod kierownictwem profesora praktycznego, którym był nadleśny zarządzający leśnictwem, pracowali uczniowie znów przez lat dwa poświęcając się wyłącznie zajęciom praktycznym, poczem dopiero po złożeniu egzaminu przyjmowano ich do służby rządowej.

To stopniowe przejście z ław szkoły teoretycznej do praktycznego zajęcia, wpływać musiało nader dodatnio na wykształcenie młodych leśników i chroniło każdego z nich przed wielu błędami, popełnianymi przez młodych ludzi, przechodzących bezpośrednio z ław szkolnych na samoistne posady. Każdy z nich, nim osiągnął pewną samodzielność, musiał przejść przez kursa praktyczne, tam uczył się patrzeć trzeźwo na swój zawód, a kierowany pewną ręką profesora praktycznego, oswajał się z przyszłym swem zadaniem. Brak tego stopniowego przejścia od książki do czynu, dotkliwie w naszych szkołach odczuwać się daje. Uczniowie naszej krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, zmuszeni są niejednokrotnie, natychmiast po jej ukończeniu, brać posady często zupełnie dla młodych adeptów nieodpowiednie, posady wymagające dużej praktyki, znajomości kraju, ludu i ludzi; jeżeli na posadę taką trafi silny z natury charakter, to po przebyciu próby ogniowej wybrnie może z trudności zwycięsko, ale człowiek młody o przeciętnem usposobieniu zużyje

siły, zniechęci się, ulegnie wreszcie okolicznościom i stanie się ich niewolnikiem, zamiast ich panem.

Kursa praktyczne, po zupełnem ukończeniu szkoły, byłyby znakomitym środkiem kształcącym praktycznie i chroniącym naszą młodzież przed niejednym błędem w życiu zawodowym.

Genialny twórca i organizator warszawskiej szkoły leśnej rozumiał doskonale znaczenie prawdziwej *szkoły* praktycznej i umiał ocenić doniosłość jej w wykształceniu młodych leśników. Równocześnie służyć ona miała jako środek do urzeczywistnienia dwóch zasadniczych myśli, wyłaniających się zarówno z postanowienia namiestnika, jakoteż z późniejszych zmian ustroju szkoły. Pierwszą myślą było: postawić szkołę a zatem i cały zawód leśników polskich na możliwie wysokim stopniu wykształcenia ogólnego i zawodowego, a drugą: ująć szkołę i cały stan urzędników leśnych w jedną całość, tak aby i uczniowie czuć się musieli częścią owego „Królewskiego Korpusu leśnego“, jego zawiązką i przyszłością.

Badając rozwój i historję ustroju szkoły warszawskiej, znajdujemy w nich dwa wyraźne okresy, t. j. pierwszy: od założenia aż do r. 1824. kiedy nastąpiła reorganizacya szkoły pod wielu względami i od roku 1824. do końca, t. j. do r. 1832.

Przyjrzyjmy się zatem bliżej ustrojowi szkoły podczas obu okresów, w oddziale teoretycznym i praktycznym.

#### *A. Okres pierwszy od 1818 do 1824.*

Podług art. 6. post. nam. odróżniano na kursach teoretycznych dwie kategorye uczniów, mianowicie uczniów stałych i słuchaczy. Uczniem stałym był każdy, który wstępując do szkoły, składał uroczyste przyrzeczenie, że chce się poświęcić powołaniu leśnemu, że stosować się będzie do przepisów szkoły leśnej, tak wydanych, jak wydać się mających i że zwierzchności szkolnej zawsze będzie przyzwoicie uległym. Po złożeniu przyrzeczenia, zapisywano nazwisko ucznia do księgi szkolnej, a w dowód zapisania wydawano mu świadectwo z podpisem jednego członka Rady szkolnej. Inni, a więc tacy, którzy na razie przynajmniej, nie mieli zamiaru poświęcić się leśnictwu, zwali się słuchaczami. Wszystkie przepisy szkolne i egzaminacyjne odnosiły się do uczniów stałych, słuchacze nie byli obowiązani do składania egzaminów, i nie mogli być przyjęci do służby rządowej. Były to więc te same dwie kategorye uczniów które i dziś w naszych szkołach zawodowych istnieją pod nazwą, uczniów z wy-

czajnych i nadzwyczajnych. Słuchacz mógł jednak zostać uczniem, jeżeli posiadał potrzebną kwalifikację i jeżeli złożył wymienione wyżej przyrzeczenie. W sprawozdaniach szkolnych często spotykamy wzmianki że ten lub ów ze słuchaczy przeszedł do kategorii uczniów stałych.

Uczniowie utrzymywać się musieli własnym kosztem, mieszkali jednak w samym zakładzie, czego dowodem sprawozdanie szkolne z r 1818/19. W tym roku najęto osobny lokal dla szkoły leśnej w domu dawniej Różnieckiego przy ulicy Mazowieckiej Nr. 1346. W tym lokalu z dwunastu izb złożonym, dwie przeznaczone na sale wykładowe, dwie na bibliotekę, posiedzenia Rady szkolnej i Muzeum, resztę dla sekretarza Rady, dla uczniów stałych, i dla woźnego. (Sylwan 1820 Nr. 4 str. 77).

Młody adept leśnictwa, wstępując do szkoły jako uczeń, musiał się wykazać świadectwem z ukończonych szkół wojewódzkich, które odpowiadały naszym gimnazyom i dawały dojrzałość akademicką, albo z ukończonej klasy IV. tychże szkół wojewódzkich, albo przynajmniej z ukończenia szkół wydziałowych. Uczniowie wszystkich tych trzech kategorii słuchali wykładów wspólnie i w jednakim zakresie, w sprawozdaniach szkolnych nie znajdujemy śladu, aby między uczniami o różnym stopniu wykształcenia robiono w ciągu studyów teoretycznych jakąkolwiek różnicę. Drogi ich rozchodziły się dopiero w ciągu studyów praktycznych, — i później zobaczymy jakie konsekwencje miały studia przygotowawcze dla przyszłego stanowiska.

Kurs był w pierwszym okresie dwuletni. Po ukończonym roku pierwszym zdawali uczniowie egzamin dla uzyskania przejścia na rok drugi, — zaś po ukończonym drugim odbywał się powtórny egzamin uprawniający do wstąpienia na kursa praktyczne. Już podczas pierwszego egzaminu starała się Rada szkoły rozpoznać do której z niżej wymienionych kategorii służby leśnej uczeń się nadaje, a ostatecznie i nieodwołalnie decydowała o tem po drugim egzaminie.

Kategorie były następujące:

1. Służba administracyjna wyższa
2. Służba administracyjna niższa
3. Służba leśno miernicza
4. Służba leśno-biurowa.

1. i 2. Uczniowie zdolni do obowiązków administracyjnych szli na praktykę administracyjną, i o niej jako o najważniejszej gałęzi służby leśnej niżej będzie jeszcze mowa.

3 Zdolni do miernictwa szli na praktykę do mierniczych leśnych rządowych, a po dwóch latach tej praktyki otrzymywali od zwierzchnika swego świadectwo i to, wraz z wypracowaniem obejmującym pomiar przez siebie wykonany wraz z rejestrami, protokołem i mapą przedkładali Radzie szkoły leśnej. Rada na podstawie świadectwa i robót praktykanta, wydawała mu nowe zaświadczenie, które po zatwierdzeniu Dyrekcyi jeneralnej lasów rządowych przedkładano Komisyi rządowej spraw wewnętrznych celem uzyskania patentu. Patent ten uprawniał dopiero wtedy do objęcia posady rządowej, jeżeli kandydat złożył egzamin przed komisją egzaminacyjną.

4. Uczniowie, którzy ani do miernictwa, ani do administracyi nie okazywali ochoty lub zdolności, szli do aplikacyi biurowej.

Do służby administracyjnej przydzielano najlepiej uzdolnionych uczniów, dla nich też praktyka i dalszy tok służby były dokładniej określone, niż dla kategorii 3 i 4 a do szkoły praktycznej szli tylko praktykanci przeznaczeni do administracyi. Aby jednak lepiej zrozumieć dalsze losy uczniów, i znaczenie jakie dla awansu miały studia odbyte przed szkołą, musimy w krótkości zapoznać się z organizacją służby leśnej rządowej Królestwa polskiego.

*Stanisław Sokołowski.*

(Dalszy ciąg nastąpi).